



PISMO DWUTYGODNIOWE.

Wychodzi w Niedzielę po 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata kwartalna w miejscu wynosi 30 ct.; z przesyłką pocztową 36 ct.; numer pojedynczy kosztuje 5 ct. — Prenumeratę miejscową i inseraty za opłatą 4 centów od wiersza (petitem) przyjmuje księgarnia pp. Seyfartha i Czajkowskiego, lub też zarządca „Drukarni Ogólnej”, p. L. Zubalewicz. — Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się pod adresem: „Administracja Rękodzielnika we Lwowie pod l. 834 1/2.” Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.

O cechach lwowskich.

Cech szewski.

Cech szewski we Lwowie miał bardzo dawne przywileje, pierwotnie nadał je urząd miejski, a w r. 1456 i 1459 potwierdził, król Kazimierz Jagiellończyk. Późniejsi królowie potwierdzali nadane prawa stowarzyszonym szewcom i dodawali nowe artykuły, które z istniejącymi przywilejami zlewały się w nierozłączną całość. Król Zygmunt, który nadał szewcom lwowskim przywilej r. 1524, Zygmunt August r. 1559, Stefan Batory r. 1577, a i Zygmunt III. nie odmówił prośbom szewców lwowskich i potwierdził im wszystkie prawa. Do wstąpienia na tron króla Władysława IV. miał cech aż 6 przywilejów, jednakże z postępem czasu nie wystarczały, i jak każda rzecz, na świecie, trzeba je było odmieniać i rozszerzyć. Udał się tedy, do Władysława IV. starsi cechowi pod przewodnictwem cechmistrzów Macieja Płockiego, Jakóba Kurowczyka, i starszych mistrzów stołowych Stanisława Kozłowskiego, i Macieja Kielbasy w r. 1633. Przedłożony królowi statut do potwierdzenia, ułożyli na wzór artykułów cechowych krakowskich, przyłączając do nich uzyskane od królów poprzednich dawniejsze prawa. Urząd radziecki potwierdziwszy tę ustawę, przedłożył ją Władysławowi IV., który r. 1634 prawa lwowskiego, cechu szewskiego podpisał i pieczęcią zaopatrzył.

Podług tych praw cechowych musiał chcący zostać majstrem, we Lwowie wykazać się uczciwym urodzeniem i dosko-

nałą znajomością i wprawą w swoim rzemiośle, oprócz tego przyjąć prawo miejskie i kupić jatkę. Jatką nazywano dawniej każdy kram, dziś nazywamy jatkami tylko kramy rzemieśnicze. Po dopełnieniu powyższych warunków, t. j. wykazawszy się świadectwami jako dobry robotnik, przyjąwszy prawo miejskie i kupiwszy jatkę, miał nowy majster wyrobić sztukę, a gdy po oględzinach pokazała się doskonałą, zostawał już majstrem i sprawiał sutą ucztę kolegom majstrom.

Nowo przybywający musiał za korzyści, jakie miał z należenia do cechu lwowskiego ponosić także pewne obowiązki. Musiał dawać wkładki na wspólne potrzeby. Suma naznaczona niejako wpisowe stanowiąca, wynosiła 40 złp. Starsi cechowi lub zarząd radziecki mieli prawo rozłożyć tę kwotę na raty. Z ogólnej kasy z tych wkładek zasilanej, zakupowano strzelby, proch, kule i wszystko cokolwiek do obrony murów miejskich było potrzeba, oprócz tego kupowano świece do kościoła i chorągwie cechowe. Synowie majstrów i mężowie ich córek mieli prawo połochów, t. j. płacili 20 złp. i mniejszą ucztę sprawiali.

Partaczom był wstęp do cechu więcej utrudnionym, gdyż podług powyższych przepisów musiał każdy partacz przed swem przyjęciem, złożyć za partactwo pięć grzywien do cechu i kamień wosku do kościoła cechowego.

We Lwowie i w okolicy Lwowa nie było wolno nikomu robić obuwia pokątnie i nie wolno było trudnić się partactwem. Dwom jednak majstrom szewskim wolno było, podług dawnych dekretów królewskich, osiąść pod zamkiem dla potrzeb załogi zamkowej i nie należyć do cechu.